

ALEKSANDRA NORKOWSKA Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz

**MIASTO POLSKIEGO WIEKU ŚWIATEŁ UWAGI O KRĘTEJ ŚCIEŻCE
POWROTU**

Rozprawa Hanny Libury *Percepcja przestrzeni miejskiej* (1990) stała się zapowiedzią zmian, jakie nastąpiły na przełomie XX i XXI wieku w polskich badaniach nad pojmowaniem miasta, sposobami jego postrzegania oraz mówienia o nim. Jej autorka, zainspirowana m.in. koncepcją map mentalnych (*mental maps*) Kevina Lyncha¹, opartych na zapisie indywidualnych doświadczeń, uczyniła przedmiotem zainteresowania obszar zurbanizowany. Zdefiniowała go jako „przestrzenną całość nasyconą treściami humanistycznymi”². Kilka lat po ukazaniu się tej publikacji, istotnej nie tylko dla geografii behawioralnej, próbę „poetyckiej »lektury miasta«”³ podjął Jacek Kaczmarek w pracy *Geografia miast. Perspektywa humanistyczna: przykład Nowego Jorku*. Wiążąc przestrzeń i miejsce – kluczowe kategorie geografii humanistycznej – z literaturą, zwrócił uwagę na pejzaż miejski utrwalony w wybranych utworach pisarzy amerykańskich. Celem badacza było jedynie zasygnalizowanie użytecznego dla geografii społecznej potencjału literackich wyobrażeń, które stanowią odzwierciedlenie związku człowieka z przestrzenią urbanistyczną, jego doświadczeń indywidualnych i zbiorowych. Rozwijające się dynamicznie szeroko pojęte studia miejskie oferują obecnie wspólne pole i instrumentarium badawcze dla przedstawicieli różnych dyscyplin. Bliską nauce o literaturze dziedzinę językoznawstwa reprezentuje np. Ewa Sławkowa, która analizując zawarty w poezji Czesława Miłosza językowo-kulturowy obraz miast, m.in. tej jednej z największych metropolii świata, położonej nad rzeką Hudson, sięgnęła po kategorie wypracowane przez onomastykę i lingwistykę kognitywną⁴. Uczona opowiada się za „pluralizmem metodologicznym”⁵ w badaniu materiału onomastycznego w utworach literackich,

¹ K. Lynch, *The Image of the City*. Cambridge, Mass., 1960. Wyd. polskie: *Obraz miasta*. Przel. T. Jeleński. Kraków 2011. Zob. też D. Bachmann-Medick, „Cultural Turns”. *Nowe kierunki w naukach o kulturze*. Przel. K. Krzemieniowa. Warszawa 2012.

² H. Libura, wstęp w: *Percepcja przestrzeni miejskiej*. Warszawa 1990, s. 10. Zob. też tej autorki: *Percepcja przestrzeni miejskiej – refleksja po latach*. W zb.: *Percepcja współczesnej przestrzeni miejskiej*. Red. M. Madurowicz. Warszawa 2007.

³ J. Kaczmarek, *Geografia miast. Perspektywa humanistyczna: przykład Nowego Jorku*. „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 1999, nr 2.

⁴ E. Sławkowa, „Miejsca” (w) historii. *Obrazy miasta w poezji Czesława Miłosza (z problemów onomastyki literackiej i lingwistycznej interpretacji tekstu literackiego)*. W zb.: *Miasto. Przestrzeń różnicowana językowo, kulturowo i społecznie*. Cz. 4. Red. M. Świącicka. Bydgoszcz 2012.

⁵ *Ibidem*, s. 278. Zob. też m.in. E. Sławkowa, *Od „Parku Joradana” do „parku maszyn”*. Z pro-

a w swoich pracach daje wyraz przekonaniu, że pluralizm jest nie tyle konieczny, co „jedyny możliwy”. Do zbliżenia przedstawicieli różnych dyscyplin, którzy eksplorują niejednorodne pole badawcze dotyczące przestrzeni urbanistycznej w wieku XVIII przyczyniła się monografia Jerzego Wojtowicza *Miasto europejskie w epoce Oświecenia i Rewolucji Francuskiej* (1972; 2017). Znajduje się w niej bowiem wielowymiarowy opis mechanizmów dziejowych oraz jednostkowych wydarzeń, omówionych przez autora również w kontekście uwarunkowań społecznych czy kulturowo-instytucjonalnych. Szczególne znaczenie dla historyków literatury oświecenia, którzy zajmują się tematyką miejską, mają dociekania badaczy analizujących wyobrażenia o mieście zawarte głównie w twórczości autorów XX i XXI wieku lub przywołujących je jako kontekst interpretacyjny w rozważaniach dotyczących innych tekstów kultury⁶. Nie sposób tu nie wspomnieć o rozprawie Elżbiety Rybickiej *Geo-poetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich* (2014), w której zaprezentowano metody i narzędzia umożliwiające badanie powiązań środowiska geograficznego ze światem wyobraźeniowym utrwalonym w literaturze. Monografia podejmująca problematykę z zakresu „zwrotu przestrzennego”⁷ zdaje się dzisiaj stanowić wyczerpujące dopełnienie kwestii poruszonej dwie dekady wcześniej przez Kaczmarską, który postulował „analizę geograficzną” utworów literackich. Przyjęcie przez antropolog literatury perspektywy społeczno-kulturowej w opisie miejsca pozwoliło na zbliżenie nauk humanistycznych m.in. do badań nad geografiami miast.

Zdając sobie sprawę, że sposób omówienia tych kilku różnych ujęć fenomenu miasta (ogłód geografa, językoznawcy, antropologa i historyka) jest nazbyt upraszczający. Moim celem było jedynie zwrócenie uwagi, iż dzięki tym wybranym perspektywom postrzegania przestrzeni urbanistycznej, potwierdzającym wielowymiarowość zjawiska, historyk literatury oświecenia ma możliwość stawiania nowych pytań oraz wyjścia poza tradycyjne instrumentarium. Bodźcem wpływającym na powrót do studiów nad tematyką miejską w polskim Wieku Świeła nie może być, oczywiście, atrakcyjność metodologiczna związana z poszerzeniem pola badawczego i wykorzystaniem narzędzi mniej znanych literaturoznawstwu. To nie powab nowego, ale odczucie niedosytu staje u początku drogi. Dałam temu wyraz w dwóch wcześniejszych publikacjach, w których zarysowana została szkieletowo problematyka wypływająca z potrzeby odkrywania wyobrażeń o mieście i analizy sposobów ich prezentacji⁸. Kilkuletnie badania skupione na lekturze utworów wybitnych pisarzy

blemów nazewnictwa parków miejskich. W zb.: jw., cz. 6 (Red. M. Świećicka, M. Peplińska). Bydgoszcz 2019, s. 242.

⁶ Zob. m.in. artykuły w tomach: *Czytanie miasta – pisanie miasta*. Red. A. Zeidler-Janiszewska. Poznań 1997. – *Miasto w sztuce – sztuka miasta*. Red. E. Rewers. Kraków 2010. Zob. też E. Rybicka, *Modernizowanie miasta. Zarys problematyki urbanistycznej w nowoczesnej literaturze polskiej*. Kraków 2003. – E. Rewers, *Post-„polis”. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*. Kraków 2005.

⁷ E. Rybicka, *Krajobraz. Krótkie wprowadzenie*. / *Landscape: A Brief Introduction*. „Herito. Dziedzictwo, Kultura, Współczesność / Heritage, Culture & the Present” nr 19 (2015); *Myślenie krajobrazem*. / *Thinking the Landscape*, s. 20. Zob. też T. Sławek, „Pauza w przyzwyczajeniu”. O doświadczeniu krajobrazu. / „*A Temporary Cessation of Habit*”. *On Experiencing the Landscape*. Jw.

⁸ A. Norkowska: *Zanim „spójrzymy przez okno”. Uwagi wstępne o sposobach prezentowania*

epoki i tych, które wyszły spod pióra autorów mniej znanych lub zapomnianych, umożliwiły dokonanie rewizji przedstawionych wówczas poglądów.

Kompendia encyklopedyczno-słownikowe powstałe w okresie oświecenia, a czerpiące obficie z językowego repertuaru staropolszczyzny, zawierają rozmaite ujęcia leksemu „miasto”. Utrwalony w nich obraz jest rezultatem krzyżowania się różnego typu spostrzeżeń. W *Zbiorze potrzebniejszych wiadomości, porządkiem alfabety ułożonych* Ignacego Krasickiego⁹, w *Niektórych wyrazach porządkiem abecadła zebranych i stosownymi do rzeczy uwagami objaśnionych* Franciszka Salezego Jezierskiego¹⁰ – „słowniku quasi-komunalów”¹¹, oraz w *Słowniku języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego (1807–1814)¹² zakres semantyczny leksemu wyznaczają trzy kategorie: społeczno-kulturowa, administracyjna i przestrzenna¹³. Odpowiadają im następujące obszary tematyczne, które wskazano w definicjach leksemu „miasto” lub w objaśnieniach wyrazów odsyłających do pojęć związanych z szeroko rozumianym życiem w mieście: społeczność miejska, miasto główne / stolica, spójny układ przestrzenny i architektoniczny.

Pierwsze z tych pól semantycznych zyskało obszernie omówienie. Obraz miasta odsłaniający jego ustrojowo-organizacyjny wymiar ukształtowany został dzięki przywołaniu porządku prawnego antycznych *urbes* (głównie Rzymu), procesu formowania się zbiorowości miejskiej w Rzeczypospolitej (XIII–XVIII w.) oraz oświeceniowej koncepcji państwa i społeczeństwa. Słownik Lindego zawiera zestawienia opozycyjne, nie uwzględnione w dawniejszych kompendiach z czasów stanisławowskich. W publikacjach Krasickiego i Jezierskiego nie przeciwstawiono bowiem miastu wprost, gdy weźmie się pod uwagę kryterium przestrzenne, następujących sfer: 1) stacji i domu, 2) przedmieścia, 3) wsi. W pierwszym polskim nowoczesnie skonstruowanym zbiorze leksykalnym miasto to: 1) sfera publiczna wyraźnie oddzielona od sfery prywatnej, 2) centrum, z którym skontrastowano peryferia, 3) forma osadnicza, którą odróżniają od wsi planowe zagospodarowanie przestrzeni, organ władzy wykonawczej i profil zatrudnienia mieszkańców¹⁴.

Do ścieżek wchodzących w zakres tego niejednorodnego pola badawczego należą studia nad wskazaną w słowniku wydanym na początku XIX wieku antytezą:

miasta w piśmiennictwie oświecenia. W zb.: *Europejski wiek osiemnasty: uniwersalizm myśli, różnorodność dróg. Studia i materiały*. Red. M. Dębowski, A. Grześkowiak-Krwawicz, M. Zwierzykowski. Kraków 2013; *Scalanie obrazów, czyli o potrzebie i sposobach odkrywania miasta w piśmiennictwie polskiego Wieku Światel*. „Prace Polonistyczne” seria 68 (2013): *Z warsztatu badacza oświecenia*. Aktualia.

⁹ I. Krasicki, *Zbiór potrzebniejszych wiadomości, porządkiem alfabety ułożonych*. T. 1–2. Warszawa–Lwów 1781, t. 1: s. 175, 195–200, 208, 310, 311, 482; t. 2: s. 90, 459, 565.

¹⁰ F. S. Jezierski, *Niektóre wyrazy porządkiem abecadła zebrane i stosownymi do rzeczy uwagami objaśnione*. Warszawa 1791, s. 72, 84, 116, 129, 138, 150, 154, 156–157, 160, 166, 218, 248, 254, 256.

¹¹ T. Kostkiewiczowa, *Publicystyka Franciszka Salezego Jezierskiego z lat 1788–1791. Z zagadnień literackiej perswazji*. W: *Oświecenie. Próg naszej współczesności*. Warszawa 1994, s. 229.

¹² S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*. T. 2, cz. 1: M–O. Warszawa 1809, s. 10, 67–68, 89–90.

¹³ Na wieloznaczność tego wyrazu, odsyłającego do jednego z podstawowych pojęć funkcjonujących w języku polskim, zwrócił uwagę m.in. J. Wiczorek: *Analiza znaczeniowa leksemu „miasto” we współczesnej polszczyźnie*. „Rozprawy Komisji Językowej” t. 38 (2011).

¹⁴ Zob. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 6: U–Z (1814), s. 224, hasło: *Wieś*.

miasto-wieś. Stanowiła ona nie tylko wyraz zakorzenionej w kulturze opozycji, która z wyjątkową siłą organizowała negatywne wyobrażenie o polskim mieście Wieku Świata. Tego, iż narzędziem antyurbanistycznego gestu była głównie literatura, dowodzi przywołany w objaśnieniu leksemu „miasto” materiał egzemplifikacyjny. Krótko mówiąc: cytaty pochodzące z traktatów antycznych i renesansowych, w których zwrócono uwagę na to, iż miasto to rzecz wspólna, publiczna, pospolita – wsparły pierwsze z wymienionych ujęć (łącznie miasto z łacińskim leksemem „*civitas*”: ‘społeczność obywateli’). A ogląd miejskiego bytowania z perspektywy wsi osadzony jest jedynie na odwołaniach do wybranych tytułów dzieł komediowych, które wchodziły w skład liczącej kilkadziesiąt tomów XVIII-wiecznej serii „Teatr Polski, czyli Zbiór Komedii, Dram i Tragedii” (wyd. 1: 1779). Ustalenia Zygmunta Leśnodorskiego, Jerzego Michalskiego, Stefana Tomaszewskiego i Teresy Kostkiewiczowej¹⁵, które są rezultatem wielostronnych analiz, jednoznacznie dowiodły, iż wizję miasta w literaturze zdominowało negatywne wyobrażenie miejskiego życia. Co istotne, włączenie oświeceniowych wypowiedzi o mieście w obszar analizowanych zjawisk historyczno- i socjologiczno-literackich, które – jak wskazuje podtytuł książki wybitnej znawczynie epoki – stanowiły „próg naszej współczesności”, nabiera w perspektywie 25 lat szczególnego znaczenia. Wybrzmiewa ono również w monografii Rybickiej *Modernizowanie miasta. Zarys problematyki urbanistycznej w nowoczesnej literaturze polskiej*, w której sposób omówienia głównego tematu dowodzi „istotnego pokrewieństwa pytań, jakie do tej pory w rodzimych badaniach nad modernizmem stawiane były niezależnie od siebie”¹⁶. Wstępne rozważania zawierają bowiem stwierdzenie, iż w literaturze polskiego oświecenia „mamy do czynienia z sytuacją w pewnym stopniu paradoksalną – z miastem »omówionym«, lecz nie »przedstawionym«, pozbawionym zresztą reprezentacji i w szerszym znaczeniu”¹⁷. Mit antyurbanistyczny – jak zauważyła autorka, posiłkując się również wcześniejszymi ustaleniami – „zajął w oświeceniu miejsce miasta”¹⁸.

Ponowna lektura tekstów źródłowych, wsparta literaturą przedmiotu dotyczącą przyczyn i przejawów omawianego fenomenu, skłania do wniosku, że ta kategoryzująca wizja „złego miasta” zdominowała nie tylko imaginację autorów czasów stanisławowskich. Zawładnęła ona bowiem późniejszym procesem badawczym, analizą i myśleniem o wariantach miejskiego motywu oraz sposobach wykorzystania i realizacji schematów wyobrażeniowych utrwalonych w literaturze całej epoki. O ich wyrazistości decydowała siła archetypicznego obrazu o antyczno-biblijnej tradycji, którą wsparły poglądy Jeana-Jacques’a Rousseau, postrzegającego miasto jako symbol cywilizacji. Krytyka bytowania w przestrzeni urbanistycznej, wzmocniona na gruncie polskim negacją Warszawy, ujawniała się ze szczególną siłą

¹⁵ Z. Leśnodorski, *Miasto i mieszczanie w powieści stanisławowskiej*. „Pamiętnik Literacki” 1935, z. 1/2. – J. Michalski, *Warszawa, czyli o antystołecznych nastrojach w czasach Stanisława Augusta*. W zb.: *Warszawa XVIII wieku*. Z. 1. Warszawa 1972. – S. Tomaszewski, *Motywy miejskie w romansie stanisławowskim*. „Prace Polonistyczne” seria 41 (1985). – T. Kostkiewiczowa, *Wizje miasta w literaturze wieku oświecenia*. W: *Oświecenie*.

¹⁶ W. Tomasiak, rec.: E. Rybicka, *Modernizowanie miasta. Zarys problematyki urbanistycznej w nowoczesnej literaturze polskiej*. Kraków 2003. „Pamiętnik Literacki” 2006, z. 1, s. 253.

¹⁷ Rybicka, *Modernizowanie miasta*, s. 45.

¹⁸ *Ibidem*.

m.in. w poezji konfederacji barskiej. Odzwierciedlono w niej nieprzychylnie nastawienie narodu szlacheckiego do polityki prowadzonej przez Stanisława Augusta Poniatowskiego¹⁹. Król rezydował wszak w mieście, które stanowiło ośrodek reform Rzeczypospolitej. Można dziś sądzić, że skrupulatny i uważny opis rozbieżności między odmiennymi kategoriami (rodzimość/swojskość – obcość/inność)²⁰, który oddaje w sposób czytelny dychotomia przestrzenna (miasto–wieś; *vide* hasło *Miasto* w słowniku Lindego), pozbawił badaczy ostrości widzenia. Niewykluczone, że również i w tym tkwi przyczyna niewielkiego zainteresowania historyków literatury udziałem w obradach sekcji *Miasto, przestrzenie i ich reprezentacje w świetle nowych idei*, które przebiegały w ramach III Kongresu Badaczy Osiemnastego Wieku: *Wiek XVIII jako zmiana – Rzeczpospolita i Oświecenie* (Poznań 2016). Winą za tak wyraźnie odczuwalne osłabienie wrażliwości na sygnały płynące z wypowiedzi o mieście obarczyć należy stan „poznawczego uwięzienia”²¹. Termin ten, przyjęty za Ryszardem Nyczem, przybliżającym cele współczesnej humanistyki, jednoznacznie określa sytuację, w jakiej znalazł się badacz miasta Wieku Światel w Polsce. Korzystając z respektem z prac znawców piśmiennictwa staropolskiego i oświeceniowego, dąży on do wskazania i rozróżnienia sposobów opisu wieloaspektowego doświadczenia życia w przestrzeni urbanistycznej, ale szuka nieco po omacku. Modyfikacja spojrzenia, a więc i określenie nowych zadań jest niezbędne w działaniu mającym na celu kontynuowanie poszukiwań. Powinny one się łączyć z wykroczeniem poza zjawiska już „omówione” w tekstach i „przedstawione” na drodze uważnego poznania.

Wśród prac badawczych dotyczących tematyki miasta w piśmiennictwie oświecenia wyróżnić należy, obok już wymienionych, w których zwrócono uwagę na funkcje obrazów i sposoby przedstawienia miejskiej codzienności (co jest powiązane w większym lub mniejszym stopniu z dyskursem antymiejskim)²², dwa wyraziste nurty. Pierwszy z nich koncentruje się na żywo dyskutowanej w czasach stanisławowskich kwestii mieszczańskiej, poruszanej najczęściej w wypowiedziach publicystycznych i w utworach dramatycznych, rzadziej w poezji²³. Drugi natomiast

¹⁹ Zob. A. Norkowska, „Czartowski potomek”. *O wizerunku Stanisława Augusta w poezji barskiej*. W: *Wizerunki władcy. Stanisław August Poniatowski w poezji okolicznościowej (1764–1795)*. Kraków–Warszawa 2006.

²⁰ Zob. m.in. T. Kostkiewiczowa, *Problemy uniwersalizmu i rodzimości*. W: *Polski Wiek Światel. Obszary swoistości*. Wrocław 2002.

²¹ R. Nycz, *Kultura jako czasownik. Sondowanie nowej humanistyki*. Warszawa 2017, s. 115.

²² Zob. też m.in. R. Kaleta, M. Klimowicz, *Prekursorzy oświecenia*. Wrocław 1953. – I. Kadulska, *Obraz Warszawy w komediach szkolnych Franciszka Bohomolca*. „Prace Historycznoliterackie” t. 16 (1993): *Oświecenie. Studia i szkice*. – M. Lisicka, *Życie Warszawy oczami Stanisława Kostki Potockiego*. W zb.: *Światy oświeconych i romantycznych. Doświadczenia, uczucia, wyobrażenia*. Red. B. Mazurkova. Katowice 2015.

²³ Zob. m.in. J. Łukasiewicz, *Drama mieszczańskie w twórczości Franciszka Zabłockiego*. „Prace Polonistyczne” seria 60 (2005). – A. Norkowska: *Kniażnina wobec przeobrażeń stanu mieszczańskiego: „Na śmierć [Jana] Dekiertę, przyjd[entę] Warszawy”*. W zb.: *Czytanie Książnina*. Red. B. Mazurkova, T. Chachulski. Warszawa 2010; „Z płaczem czytatem...” *Problematyka mieszczańska w „liście do redakcji” „Monitora”*. W zb.: *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*. Red. P. Borek, M. Olma. T. 2: *Stulecia XVIII–XIX*. Kraków 2011; *Znawca sztuki o (nie)szczęściu mieszczan*. (Stanisław Kostka Potocki, „Dobre czasy. Bajka”). W zb.: *O spuściznie literackiej Stani-*

dotyczy konstrukcji *descriptio urbis* oraz stosunkowo nielicznej grupy utworów zawierających retoryczną pochwałę miast. Badacze podróżopisarstwa i tekstów dokumentarnych przedmiotem uwagi uczynili ekfrazy ośrodków urbanistycznych z uwzględnieniem obowiązującego od antyku *modus scribendi*²⁴. Prozatorskie relacje, oprócz drobnozgodowych często informacji dotyczących topografii odwiedzanych miejsc i spotkanych w nich ludzi, odzwierciedlają również emocje, których źródłem była rościągająca się przed podróżnikami panorama miasta lub bezpośredni kontakt z obiektami architektonicznymi.

Wśród historyków literatury wzrasta zainteresowanie techniką wyrażania doznań jednostkowych w oświeceniowych wspomnieniach z podróży i w opisach przestrzeni urbanistycznej. Łączyć należy tę sytuację z zachodzącymi w Wieku Świata zmianami w sposobie ujawniania subiektywności w tekście literackim²⁵. „Pierwiastek osobisty” wylaniający się z wybranych dzienników epoki przybliżyła Magdalena Partyka. Poddawała ona analizie m.in. zapis wrażeń Stanisława Staszica dokonany podczas jego wojażowania po miastach Europy w latach 1789–1805²⁶. Alina Aleksandrowicz pierwsze wydanie *Niektórych zdarzeń, myśli i uczuć doznanych za granicą Marii Wirtemberskiej* (1978) poprzedziła uwagami na temat przeobrażeń w konstrukcji bohatera-narratora, których przejawem jest osobiste doświadczenie,

stwa Kostki Potockiego. *Studia i szkice*. Red. D. Folga-Januszewska, T. Chachulski. Warszawa 2018.

²⁴ Zob. A. Cieński, *Pamiętnikarstwo polskie XVIII wieku*. Wrocław 1981. – P. Kaczyński, *Niemieckie i włoskie miasta w oczach oświeconego Polaka*. „Prace Historycznoliterackie” t. 16 (1993). – M. Bober-Jankowska, „Miasto duże, piękne i porządne, [...] koronacją cesarzów sławne”. *Retoryczny kształt deskrypcji miast w oświeceniowych dziennikach podróży*. W zb.: *Tradycja retoryczna w kulturze oświecenia i romantyzmu*. Red. A. Seweryn, M. J. Gondek. Lublin 2016. – M. Nalepa, *Hugona Kołłątaja i Juliana Niemcewicza relacje z podróży przez miasta i miasteczka wołyńskie*. W: *Porozbiorowe migracje w literaturze późnego oświecenia. Studia nad wybranymi tekstami*. Rzeszów 2018. Zob. też rozprawy zamieszczone w zb.: *Polski „Grand Tour” w XVIII i początkach XIX wieku*. Red. A. Roćko. Warszawa 2014.

²⁵ Zob. H. Dziechcińska, *Miasto widziane oczyma polskich peregrynantów*. W: *O staropolskich dziennikach podróży*. Warszawa 1991; *Czas, przestrzeń, miasto*. W: *Pamiętniki czasów saskich. Od sentymentalizmu do sensualizmu*. Bydgoszcz 1999. Badania nad podmiotowością w piśmiennictwie epoki podjęła T. Kostkiewiczowa (*Poezja i czułe serce. Szkic o sensach „czucia” w świadomości poetyckiej oświecenia i Mickiewicza*. W zb.: *Studia romantyczne*. Red. M. Żmigrodzka. Wrocław 1973; *W kręgu serca i czucia*. W: *Horyzonty wyobraźni. O języku poezji czasów oświecenia*. Warszawa 1984, s. 168–172). Zob. też najnowszą pracę P. Bąkowskiej: *Konstrukcje podmiotu lirycznego w poezji Stanisława Kostki Potockiego (uwagi wstępne)*. W zb.: *O spuściznie literackiej Stanisława Kostki Potockiego*.

²⁶ Badaczka przywołała m.in. opis odzwierciedlający zachwyty, jaki zrodził się w spacerowiczu podczas kontaktu z architektonicznym dziełem sztuki: „Stałem w zdziwieniu! [...] Na koniec tak wspaniałego placu ukazują się wspaniałe pałace. Jeszcze pierwszym zdumieniem umysł zachwycony, a już zmysły umysł obraca na tę świątynię” (*Dziennik podróży Stanisława Staszica*. Wyd. Cz. Lesiński. Warszawa 1931, s. 114. Cyt. za: M. Partyka, *Pierwiastek osobisty w oświeceniowych dziennikach z podróży*. W zb.: *Polski „Grand Tour” w XVIII i początkach XIX wieku*, s. 124). Por. m.in. zapis wrażeń doznanych przez podróżnika wjeżdżającego do Edynburga: „Tyle przedmiotów razem skupionych i razem przedstawiających się umysłowi muszą zachwycać najozieblejszego widza. Teraźniejszy król angielski, gdy zwiedzał Szkocję roku 1822, wjeżdżając tedy do stolicy i rzuciwszy wzrok na tę okolicę i miasto, wykrzyknął w zachwyceniu: „Got, what a sight! [...]” (K. Lach Szyrma, *Anglia i Szkocja. Przypomnienie z podróży roku 1820–1824 odbytej*. Przypisy, posł. P. Hertz. Warszawa 1981, s. 51).

wplywające na kształt utrwalonego w utworze wizerunku miasta²⁷. Przywołane tu prace dotyczące percepcyjnego zaangażowania podmiotu, mimo iż dają odpowiedź na rzadko formułowane pytania, w niewielkim jeszcze stopniu (!) wzbogacają wiedzę na temat nowych sposobów budowania wywodów, w których zawarto zapis odczuć i emocji doznawanych w przestrzeni miejskiej. Ważnym zadaniem stojącym przed badaczem jest analiza i porównanie technik zaprezentowania sfery publicznej przez pryzmat usytuowania w niej: 1) postaci doświadczających „bycia w mieście” – spacerowicza poruszającego się pieszo, saniami lub konno²⁸ (J. Ancuta, *Spacer nocny po Warszawie*; J. Czyż, *Doniesienie przyjacielowi*), pasażera pojazdu (M. Wirtemberska, *Malwina, czyli domyślność serca*; S. Rzewuski, *Ite volate metra et teneras imitata columbas*) i obserwatora ruchu ulicznego z przestrzeni prywatnej (*Myśli patrzącego przez okno na ulicę w Warszawie 1791*); bądź 2) osób przyglądających się miastu z oddali: ze zbliżającego się do niego lub oddalającego się pojazdu (F. Karpiński, *Podróż do Krakowa i jego okolic. List do J[asnie] O[święconej] księżny Barbary z Duninów Sanguszkowej, marszałkowej w[ielkiej] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego]*), z gondoli (M. Wirtemberska, *Niektóre zdarzenia, myśli i uczucia doznane za granicą [...]*) lub z kosza przyczepionego do powietrznej bani²⁹ (F. D. Kniaźnin, *Balon, czyli wieczory puławskie. Poema w dziesięciu pieśniach*).

Z zarysowanego dotychczas stanu badań nad wyobrażeniem miasta Wieku Światel wynika, iż zachodzi potrzeba zwiększenia aktywności badawczej, zmierzającej chociażby do zauważenia i omówienia zjawisk nie dostrzeżonych jeszcze „okazjonalnie” przez historyków literatury, którzy stawiają pytania o sposoby wyrażania innych sfer ludzkiego doświadczenia. Rezultatem takich działań są ustalenia Marcina Cieńskiego, które w sposób istotny wsparły studia „miejskie”. Omawiając stosunek polskich pisarzy doby oświecenia do nowych tendencji w technice przedstawiania pejzażu³⁰ w literaturze europejskiej, badacz wskazał również na jego miejską reprezentację w *Malwinie* Marii Wirtemberskiej³¹. Analiza wyobrażeń natury dzikiej i ujarzmionej przez człowieka (ogrody i parki) umożliwiła „wkroczenie” do miasta poprzez posłużenie się jedną z najczęściej w geografii humanistycznej wykorzystywanych kategorii analitycznych. To właśnie „myślenie krajo-

²⁷ Zob. m.in. A. Aleksandrowicz, *Polska „podróż sentymentalna”*. W: M. Wirtemberska, *Niektóre zdarzenia, myśli i uczucia doznane za granicą*. Z rękopisów oprac., wstęp A. Aleksandrowicz. Warszawa 1978.

²⁸ Zob. artykuły zamieszczone w tomie *Walking the Streets of Eighteenth-Century London: John Gay's Trivia (1716)* (Ed. C. Brant, S. E. Whyman. Oxford 2007).

²⁹ Zob. E. Ranocchi, *Widok z lotu balonem. O przemianie paradygmatu percepcji i narracji na przełomie XVIII i XIX wieku (Jean Paul, Potocki)*. W zb.: *Eklektyzmy, synkretyzmy, uniwersa. Z estetyki dzieła epoki oświecenia i romantyzmu*. Red. A. Zioliowicz, R. Dąbrowski. Kraków 2014.

³⁰ Terminu „krajobraz” używam tu zamiennie ze słowem „pejzaż”, które odnosi się najczęściej do przedstawienia mniej rozległego obszaru w dziełach sztuki. Problematykę nazewnictwa zasygnalizował F. Plit w pracy *Pięć nurtów badań krajobrazowych w Polsce – czy jest w nich miejsce dla krajobrazów rekreacyjnych?* („Problemy Ekologii Krajobrazu” t. 27 (2010): *Krajobrazy rekreacyjne – kształtowanie, wykorzystanie, transformacja*, s. 331).

³¹ M. Cieński, *Domyślne serce i wrażliwa na pejzaż dusza: „Malwina” Marii Wirtemberskiej*. W: *Pejzaże oświeconych. Sposoby przedstawiania krajobrazu w literaturze polskiej w latach 1770–1830*. Wrocław 2000, s. 198–201.

brazem³² doprowadziło do połączenia dwóch biegunowo odmiennych przestrzeni³³. Widok mostu prowadzącego na Pragę i zabudowań prawobrzeżnej Warszawy inkrustowany jest bowiem elementami przyrody (zakolem rzeki, tarczą słoneczną przekraczającą horyzont, drzewem owocowym i zwierzętami). Natura i kultura postrzegane jako „kontrobrazy”³⁴ zostały ze sobą harmonijnie powiązane:

Pod rozłożystą gruszką, nad samą wodą, siedział człowiek sędziwy, ciemnej twarzy, który na długiej żerdzi podrywką ryby łowił. Przy nim kobieta młoda, z płcią także śniadawą i czarnymi oczami, zawieszona na drzwiach siecie naprawiała. U nóg ich każ� stała z wodą pełną rybek, w której mała dziewczynka, także z włosami i oczami czarnymi, grzebała, drażniąc się z kotem, co na rybki czatował. Długi zakręt Wisły widać było z tego miejsca, łódka wartem płynęła, most i Praga horyzont kończyły i zachodzące słońce, właśnie w porę oświetlając ten obraz, czyniło go godnym pędzla Werneta³⁵.

Poszukiwanie malowniczych ujęć w literaturze epoki doprowadziło do ponownej lektury zacytowanego fragmentu i dowartościowania literackiej wizji miasta okresu oświecenia. Ten wycinek czasoprzestrzeni, wykrojony z obrazu stolicy Księstwa Warszawskiego, utrzymany jest w estetyce *the picturesque*, na której podłożu kształtowała się w XVIII wieku teoria krajobrazu³⁶. Zastosowany przez pisarkę mechanizm prowadzący do sprofilowania wizualnego obrazu miasta został dostrzeżony przez Cieńskiego, który za pomocą nowego narzędzia odkrył zawarte w nim sensory. Scena nad brzegiem Wisły ukazująca powiązanie człowieka ze środowiskiem przyrodniczym stała się źródłem wzruszenia tytułowej bohaterki. A wskazane przez narratorkę powinowactwo tego „żywego obrazu”³⁷ ze światem przedstawionym przez Claude’a Josepha Verneta (1714–1789), pejzażysty i czołowego reprezentanta nurtu preromantycznego, zdaje się nie tylko utrzymywać doznanie zmysłowe, ale i odsyłać do sfery doświadczenia estetycznego, którego podmiotem jest Malwina³⁸. Ustalenia stanowiące rezultat poszukiwań skupiających się na wizji natury wpłynęły, co może się wydać paradoksalne, na zmianę aksjologiczną obrazu miasta. W działaniach podjętych przez historyka literatury posługującego się kategorią krajobrazu (estetycznego) dostrzec należy ważny kierunek prowadzący ku odsłanianiu szczególnych wymiarów przestrzeni urbanistycznej. Wiążą się one m.in. z mechanizmami odzwierciedlenia wrażeń, których źródłem są bodźce zmysłowe³⁹. Oprócz przywołanego tu fragmentu współtworzącego pejzaż wizualny

³² Rybicka, *Krajobraz. Krótkie wprowadzenie. / Landscape: A Brief Introduction.* – Sławek, *op. cit.*

³³ Zob. Nycza, *op. cit.*, s. 87. Autor, zwracając uwagę na „hybrydyczną naturę” krajobrazu, odnotował jego rolę „w przełamywaniu ograniczeń badawczych wynikających z myślenia w kategorii binarnych opozycji”.

³⁴ Pojęcie kontrobrazu przywołuję tu za H. Beltingiem (*Antropologia obrazu. Szkice do nauki o obrazie*. Przeł. M. Bryl. Kraków 2007, s. 83).

³⁵ [M. Wirtemberska], *Malwina, czyli domyślność serca*. T. 1. Warszawa 1816, s. 182–183.

³⁶ Zob. B. Fydryczak, *Krajobraz. Od estetyki „the picturesque” do doświadczenia topograficznego*. Poznań 2013.

³⁷ Zob. M. Komza, *Żywe obrazy. Między sceną, obrazem a książką*, Wrocław 1995. Za zwrócenie mi uwagi na tę publikację dziękuję pani prof. Magdalenie Górskiej.

³⁸ Zob. więcej na ten temat: A. Norowska, *O mieście jako przestrzeni doznań estetycznych w literaturze polskiego oświecenia*. W zb.: *Eklektyzmy, synkretyzmy, uniwersa*.

³⁹ Problematyka sensualna związana z życiem w mieście oświecenia stanowiła przedmiot moich badań, których rezultatem są studia i szkice. Zob. m.in.: *Dźwięki w przestrzeni sakralnej w literackim*

znajdujemy w tekstach epoki bogatą w różnorodne dźwięki miejską audiosferę. Rzadziej odzwierciedlano sygnały zapachowe. Mniej liczne utwory zawierają zapis odczuć smakowych i taktylnych. Szczegółowe badania nad wizją miasta wykreowaną za pomocą odwołań do jakości sensualnych pozwolą na poszerzenie wiedzy na temat sposobów opisywania bodźców, doznań i doświadczeń odzwierciedlających indywidualne zaangażowanie czy też wykorzystanie przez twórców schematów zakorzenionych w zbiorowej pamięci. Badania nad zastosowanymi przez autorów technikami oddającymi doświadczenie ruchu i percepcji otoczenia przybliżają do rekonstrukcji zapisanych w literaturze wyobrażeń, które wskazują na wieloaspektowość odczuć związanych z miejskim życiem.

O ile „myślenie krajobrazem” umożliwiło odsłonięcie miejskiego pejzażu, o tyle „myślenie przestrzenia” wiedzie badacza w odwrotnym kierunku – ku opozycyjnemu wobec miasta obszarowi. Jest nim środowisko przyrodnicze, które podlega przekształceniom w wyniku działań ludzkich. Przyjęcie za punkt wyjścia tematu natury zawładniętej przez człowieka pozwala odkrywać nie ujawniony jeszcze potencjał tkwiący w oświeceniowych wyobrażeniach o mieście. Inspiracją do obrania takiej perspektywy, którą chciałabym wesprzeć przykładem, stał się namysł przedstawicieli różnych dyscyplin humanistycznych nad obrazem natury w kulturze wczesnonowożytnej⁴⁰. Powrót do uniwersalnej problematyki relacji natura–kultura nie jest w tej sytuacji równoznaczny z powrotem do oglądu antymiejskiego. Skierowanie spojrzenia na proces obejmowania przyrody w posiadanie przez człowieka umożliwia pewną modyfikację tego spojrzenia i jeżeli nie złagodzenie konfliktu, to choćby odsunięcie narracji o „złym” mieście, snutej z pozycji polskiego Sarmaty, który w wiejskiej oazie broni wiary, wolności i narodowej tradycji. Mam tu na uwadze wprowadzenie w obszar miejskich zainteresowań – jeszcze bardziej wyraziście – człowieka, który, dzięki swemu umysłowi i podejmowanym działaniom (*praxis*), jest w stanie zawładnąć częścią świata materialnego (przyrodążywioną i nieożywioną). To najpopularniejszy bohater utworów o mieście czasów stanisławowskich – osobnik pozbawiony kontaktu z przyrodą, co negatywnie wpływa na jego *physis* i sferę dyspozycji psychicznych⁴¹. Miasto postrzegane jako ucieleśnienie idei wspólnoty prowokuje do pytań o swoich twórców i (świadomych) użytkowników, a nie o fircyka czy damę modną. *Homo urbanus*, wylaniający się z wypowiedzi poruszających temat genezy miasta i powstania ośrodków miejskich, usytuowany jest pomiędzy kulturą a naturą. Twórca miasta to istota rozumna, która dzięki swym umiejętnościom zagospodarowuje potencjał materialny tkwiący w najbliższym otoczeniu.

obrazie XVIII-wiecznego miasta. W zb.: *Miasto. Przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*, cz. 4; *Codziennie zapachy miasta utrwalone w piśmiennictwie polskiego oświecenia*. W zb.: *Codziennosc i niecodziennosc oswieconych*. Red. B. Mazurkowska, z udziałem M. Marcinkowskiej i S. P. Dąbrowskiego. [T.] 2: *W rezydencji, w podróży i na scenie publicznej*. Katowice 2013.

⁴⁰ Badacze biorący udział w projekcie zainicjowanym przez A. Nowicką-Jeżową przedstawili wyniki swych poszukiwań podczas ogólnopolskiej konferencji naukowej *Obraz natury w kulturze intelektualnej, literackiej i artystycznej doby staropolskiej i oświecenia* (Warszawa, 18–20 IX 2019).

⁴¹ Taki wizerunek mieszkańca miasta został przedstawiony m.in. w poemacie M. Jaśkiewicza *Szczęśliwość życia wiejskiego* (1773?) oraz w *Projekcie nieuskręconym. Proza i wierszem* W. I. Marewicza (1788).

Współczesny fiński architekt Juhani Pallasmaa uczynił dłoń, która „myśli”, tytułową bohaterką książki o architektonicznym środowisku człowieka⁴². Wśród autorów wypowiedzi nieświadomie nawet wskazujących na znaczenie ręki w przeobrażaniu świata materialnego i jego wykorzystywaniu są Adam Naruszewicz (*Do Najjaśniejszego Pana w czasie jego przejazdu przez Końskie kuźniczymi fabrykami sławne, domu Małachowskich dziedziczne*, Warszawa 1787) i Wincenty Kamieński (*Przypadki lubelskie. Poema oryginalne wierszem takim jak „Monachomachium” ułożone w dziewięciu pieniach*, [b. m.] 1810).

Powiązanie konkretnej społeczności z danym terenem nie zostało ukazane w literaturze oświeceniowej jako jednorazowy akt. Miasto bowiem, ulegając ciągłym przeobrażeniom, z uwagi na wzrost liczby ludności, poszerza zajmowaną przez siebie powierzchnię. Najbardziej plastyczne wyobrażenie tego procesu zawarte zostało w wierszu Jakuba Jasińskiego zatytułowanym *Na wzrost Warszawy*:

Już też niedługo, pracowni kmiecie,
Lemieszem grunta orać będziecie:
Nieszczęsnych gmachów srogie koleje
Ściśniąją coraz wasze nadzieje.
Wczoraj tu byłem – jeszcze dokoła
Bująła owiec trzoda wesola,
Już dziś na całej placu przestrzeni
Sama się tylko cegła rumieni. [w. 1–8]⁴³

Szybkie i chaotyczne działanie, które zmierza do przekształcania sposobu użytkowania ziemi – z rolniczego na zurbanizowany – niesie ze sobą, w opinii pisarza, powracającego w latach osiemdziesiątych XVIII wieku z Wilna do stolicy, negatywny skutek, jakim jest zabudowa, szkodliwa nie tyle dla krajobrazu, co dla środowiska. Ból, jaki rodzi obraz zniszczenia, połączony został z poczuciem utraty, rzadko odzwierciedlanym w piśmiennictwie dotyczącym miasta. Metamorfozę terenów rolniczych przedmieść przedstawiono w perspektywie nie tylko dosłownej, ale i symbolicznej. Utwór ten odsyła do poglądów Rousseau, ale i, jak zauważył Jacek Wójcicki, do Horacjańskiej myśli przeciwko miastu i zbytkom (tak m.in. w odzie II 15 *Iam pauca arato iugera regiae*)⁴⁴. Symbolem przeobrażeń zachodzących w polskiej metropolii czasów panowania Stanisława Augusta jest cegła, „rumieniąca się” na placu budowy, który zajmuje miejsce pól uprawnych i pastwisk. Ten wypalany w ogniu materiał ceramiczny, wykonany z mieszanki gliny, przywodzi na myśl

⁴² J. Pallasmaa, *Myśląca dłoń. Egzystencjalna i ucieleśniona mądrość w architekturze*. Przel. M. Choptiany. Kraków 2015.

⁴³ J. Jasiński, *Na wzrost Warszawy*. Cyt. z: „Świat poprawiać – zuchwałe rzemiosło”. *Antologia poezji polskiego oświecenia*. Oprac. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński. Warszawa 1981, s. 326.

⁴⁴ J. Wójcicki, *Z Horacym w balonie nad stanisławowską Warszawą. Intertekstualna perspektywa wiersza Jakuba Jasińskiego*. W zb.: *Długie trwanie. Różne oblicza klasycyzmu*. Red. R. Dąbrowski, B. Dopart. Kraków 2011. Z. Zachmacz (*Jakub Jasiński – generał i poeta. Nad biografią i tekstami*. Warszawa 1995, s. 102–103) przypuszcza, że wiersz ten jest wyrazem negatywnych refleksji, jakie zrodziły się w Jasińskim w wyniku obserwacji zmian dokonujących się w Warszawie w latach osiemdziesiątych XVIII wieku. Poeta odwiedzał wówczas stolicę, przybywając do niej z Wilna.

budulec, z którego wzniesiono miasto i wieżę (Rdz 11, 1–7). Poetycką wizję rozszerzającej się w swych granicach Warszawy dopełniono prezentacją wznoszących się ku niebu „sztucznych” (w. 24) balonów i łodzi, które pokonują bezdenne morza. Te wytwory ludzkich rąk, dowodzące zdolności umysłu, stanowią znak potęgi osiągniętej dzięki połączeniu wysiłków wielu osób. Wsparł je w wierszu obraz Boga niecierpliwie oczekującego na powrót człowieka, którego dążenia doprowadziły do nieszczęść i „wzrostu nienawiści” (w. 39)⁴⁵. Obudowanie obrazu „niebotycznych [...] gmachów” (w. 11)⁴⁶ przedstawieniem innych wytworów kultury oraz wizją między-ludzkich relacji prowadzących do wojen przywodzi na myśl biblijną budowlę stanowiącą symbol ludzkiej pychy.

W tym utworze, „niespójnym” i „niejasnym”, co – jak zauważa Wójcicki – „wynika [...] z nie przemyślanej gruntownie metody wykorzystania matrycy antycznej do opisu rzeczywistości nowożytnej”⁴⁷, uchwycono doświadczenie podmiotu, który dzieli się swoimi refleksjami na temat zmian zachodzących na skonkretyzowanych w wierszu przestrzeni i czasie („wczoraj” / „dziś”). To, że w trakcie analizy wiersza badacz miasta odwołuje się do kategorii miejsca, umożliwia wskazanie ważnego aspektu codzienności mieszkańców Warszawy. Obraz utrwalony przez Jasińskiego jest jednym z argumentów dowodzących, iż przestrzeń urbanistyczna Rzeczypospolitej, zrujnowana działaniami wojennymi, jakie toczyły się w XVII i XVIII stuleciu, „nabierała rumieńców” po 20-letnich przeszło rządach Stanisława Augusta.

O ile poetycki obraz materiału murarskiego, jakim jest czerwona cegła, odczytać należy jako symbol rozbudowy stolicy w czasach stanisławowskich, o tyle w literaturze porozbiorowej znakiem naprawy i modernizacji polskich miast jest zapowiedź przywrócenia, po 200 przeszło latach, stałej przeprawy przez Wisłę, która łączyłaby prawobrzeżną i lewobrzeżną część stolicy Królestwa Kongresowego. Podmiot liryczny poematu *Rzeki polskie* Kajetana Jaksy Marcinkowskiego (1821), opublikowanego blisko 30 lat po powstaniu utworu *Na wzrost Warszawy* Jasińskiego, z dumą anonduje wzniesienie tej nowoczesnej w owym okresie budowli:

Ten gród ma drugie miasto na przeciwnym brzegu:
Ileż mostów zerwała Wisła w bystrym biegu!
Były drewniane, Polska może mieć stalowy,
Już twórca Sofijówki plan gotuje nowy⁴⁸.

Autor w jednym z wielu komentarzy, którymi opatrzył swój poemat, wyjaśnił odbiorcy, iż konstruktorem stałej przeprawy⁴⁹, oczekiwanej od 200 przeszło lat przez mieszkańców, jest Ludwik Metzel, „znakomity wielką znajomością różnych umiejętności”⁵⁰. Uwaga odnosi się do żywo dyskutowanej (przez specjalistów tech-

⁴⁵ Jasiński, *loc. cit.*

⁴⁶ *Ibidem.*

⁴⁷ Wójcicki, *op. cit.*, s. 47.

⁴⁸ K. Jaxa Marcinkowski, *Rzeki polskie, poema pomniki stawy narodowej opiewające*. Warszawa 1826, s. 23.

⁴⁹ Pierwszy (drewniany) most, postawiony z rozporządzenia Zygmunta Augusta w 1573 roku, którego pochwałę zawarł Jan Kochanowski we fraszce *Na most warszawski (Fraszki, Księgi wtóre)*, nie wytrzymał naporu kry w 1603 roku.

⁵⁰ Jaxa Marcinkowski, *op. cit.*, s. 23, przypis 13.

niki mostowej i mieszkańców stolicy zainteresowanych poprawą komunikacji pionierskiej na gruncie polskim konstrukcji, którą wyróżniało wśród tego typu budowli inżynierskich powstałych za granicą „zastosowanie części przejazdowej opartej na łańcuchach zamiast najczęściej stosowanego na zachodzie podwieszenia”⁵¹. Mimo że projekt budowy mostu rzeczno-atorstwa twórcy słynnego ogrodu Stanisława Szczęsnego Potockiego w Zofiówce (1802) zyskał pozytywne opinie, to zaniechano tego nowatorskiego wówczas przedsięwzięcia ze względów ekonomicznych.

Ostatnia kwestia, na jaką chcę zwrócić uwagę, wysuwając propozycje nowych czy mniej znanych ścieżek badawczych, które zainspirują i, jak można przypuszczać, ułatwią dostrzeżenie nie odkrytych jeszcze komponentów obrazu miasta, związana jest z *memory studies* – popularnymi wśród reprezentujących różne dyscypliny humanistyczne badaczy zajmujących się współczesnymi tekstami kultury. Powstałe w schyłkowym okresie oświecenia *Rzeki polskie*, których przytoczony fragment zawierał pochwałę polskiej myśli technologicznej, zbudowane zostały z wyobrażeń utrwalających doświadczenie miejsc. Współtworzą one przestrzeń dziejową narodu pozbawionego państwa. W poemacie uwydatniono to silne i trwałe powiązanie dwóch wymiarów miasta: fizycznego i społecznego. Widok elementów architektoniczno-urbanistycznych, które podmiot utworu – porwany „wartkim [...] biegiem”⁵² rzeki – mija na swej drodze, wyzwała opowieść o wzniosłych i tragicznych losach Rzeczypospolitej, o znamienitych postaciach i wydarzeniach historycznych. Śpiewak-wędrowiec, głosząc piękno ziemi ojczystej, szczególną uwagę poświęca „pomnikom sławy narodowej” usytuowanym nad brzegami Wisły, Warty, Bugu, Niemna i Sanu. Dzięki wykorzystanej w utworze strategii pisarskiej to głównie Kraków i Warszawa stanowią wizualne dominanty odsyłające do zbiorowej przeszłości. Perspektywa miejsca pamięci (*lieux de mémoire*)⁵³ i mnemotoposu (pojmanego jako miejsce ulokowania wspomnień, które staje się fundamentem pamięci wspólnotowej⁵⁴) od niedawna wykorzystywana jest również w badaniach nad piśmiennictwem oświecenia. Teresa Kostkiewiczowa posłużyła się m.in. tym instrumentarium badawczym, analizując literackie „reprezentacje” pamięci indywidualnej i zbiorowej oraz wizję czasoprzestrzeni utwaloną w epice i dramacie drugiej połowy XVIII wieku⁵⁵. Monika Stankiewicz-Kopeć przybliżyła procesy modernizacyjne zachodzące w polskich miastach w późniejszym okresie, w pierwszych dekadach XIX stulecia, czyniąc

⁵¹ W. Sterner, *Niezrealizowany projekt mostu łańcuchowego przez Wisłę pod Warszawą*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1957, nr 2, cz. 2, s. 290. Tam też m.in. raport Deputacji Towarzystwa Przyjaciół Nauk (1820), która wydała pozytywną opinię na temat budowy mostu. Należy dodać, że do pomysłu Metzla już nie powrócono, a Warszawa doczekała się kolejnej stałej przeprawy przez Wisłę, projektu Stanisława Kierbedzia, dopiero w 1864 roku.

⁵² Jaxa Marcinkowski, *op. cit.*, s. 12.

⁵³ Zob. A. Szpociński, *Miejsca pamięci („lieux de mémoire”)*. „Teksty Drugie” 2008, nr 4. Polski badacz odnosi się (s. 12) do prekursorskich ustaleń P. Nory (*Mémoire collective*. W zb.: *Faire de l'histoire*. Sous la dir. de J. Le Goff, P. Nora. Paris 1974) dotyczących „zinstytucjonalizowanych form zbiorowych wspomnień przeszłości”.

⁵⁴ Zob. m.in. S. Bednarek, *Mnemotoposy. Słowo wstępne*. „Przegląd Kulturoznawczy” 2012, nr 1.

⁵⁵ T. Kostkiewiczowa, *Mnemozyne i córki. Pamięć w literaturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku*. Toruń 2019.

przedmiotem zainteresowania m.in., istotny ze względu na przedmiot tych rozważań, mechanizm kształtowania się miasta historycznego i nowoczesnego⁵⁶.

Przedstawiony w tym szkicu wstępny przegląd mało znanych źródeł, bardziej opisowy niż interpretacyjny, ale już wzmocniony ustaleniami innych dyscyplin humanistyki⁵⁷ – pozwala na odsłonięcie wizerunku miasta oświecenia jako rezultatu aktywności człowieka, który posługując się „myślącą dłoń”, wznosi gmachy z „rumieniającej się” cegły. Wizja stalowej przeprawy nad rzeką zdaje się symbolicznie łączyć przedindustrialną przestrzeń urbanistyczną z miastem epoki przemysłu i technologii⁵⁸.

Pora stwierdzić, że nie sposób rozpatrywać obecnie wyobrażeń o życiu w mieście jedynie w tradycyjnej perspektywie. Takie spojrzenie nie zaspokaja współczesnych potrzeb poznawczych, czego dowodzą przywołane przeze mnie nieliczne jeszcze prace badaczy epoki. Myślenie przestrzenia⁵⁹, krajobrazem, miejscem, doświadczaniem, postrzeganiem, zmysłami, stanowiące tu główny przedmiot uwagi, to nie jedyny kierunek poszukiwań. Szczególnej troski wymaga kwestia mieszczańska, zagadnienie kultury literackiej i praktyk pisarskich, sposób zaprezentowania ośrodków prowincjonalnych, wobec tak silnej dominacji obrazów Warszawy, czy omówienie opozycji miasto–natura. Oświecenie m.in. tych kwestii przynieść powinno odpowiedź na najważniejsze pytanie: co zmieniło się w czasach oświecenia w myśleniu o mieście i mówieniu o nim?

Abstract

ALEKSANDRA NORKOWSKA Kazimierz Wielki University, Bydgoszcz
ORCID: 0000-0002-8072-3975

THE CITY OF THE POLISH AGE OF ENLIGHTENMENT REMARKS ON A WINDING WAY OF RETURN

Among the tasks the literary historian undertakes is a multi-faceted analysis of the image of the city contained in the Polish Enlightenment writing. Raising it as a subject of interest which is different from the scrutinised variant of the motive based on the anti-urbanistic rhetoric, and connected with urban life criticism, is possible, *inter alia* due to applicability of the newest findings of research in the fields of humanistic geography and memory studies. The article suggests an expansion of the research field and employing less known literary studies tools to pinpoint and describe the various components of the conceptual model of the city profiled by the writers of the epoch.

⁵⁶ M. Stankiewicz-Kopeć, *Literackie forpocztę nowej świadomości urbanistycznej i cywilizacyjnej. W: Miasto i cywilizacja w kontekście sporów modernizacyjnych w piśmiennictwie polskim lat 1800–1830. Studia*. Kraków 2018, s. 161–188.

⁵⁷ Z uwagi na obszerną literaturę przedmiotu, której nie sposób przywołać w całości, odniosłam się tylko do wybranych prac znawców tematu, reprezentujących różne dziedziny nauki.

⁵⁸ Zob. R. Lehman, *The City in Literature: An Intellectual and Cultural History*. Berkeley 1998.

⁵⁹ Zob. D. Kowalewska, „Już nie wieśniaczka, ale elegantka”. *Przestrzenie miejskie w „Malwinie” Marii Wirtemberskiej*. W zb.: *Antropologie kultury mieszczańskiej*. Red. J. Ławnikowska-Koper, L. Rożek. Częstochowa 2016.